

Sekta

To artykuł przeznaczony i dla osób, które aby nie weszły w układ tych niedobrych ludzi!

Sekty to: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Sekta>

Jest to definicja, która określa fachowo co to za organizacja. Ja natomiast napiszę od środka jak tam jest. Od razu zaznaczę, że nie należałem do żadnej Sekty aczkolwiek miałem styczność z ludźmi, którzy tam przynależeli. Dlaczego Sekty są takie złe oraz czy one są i jak się tam dostać?

Każdy młody człowiek, w okresie dorastania jak buzują hormony staje się waleczny, najmańdrzejszy i wie, że wszystkie rozumy postradał. Tak zwany okres dojrzewania. I wtedy ma problemy z Rodziną, w szkole, ze znajomymi z klasy czy podwórka. Każda osoba wyróżniająca się pod jakimkolwiek względem jest na celowniku Sekty bo to przyszyły "nabytek" czy w ich żargonie świeże mięso! Ok ale, żeby nie nudzić po co są te Sekty i kto nimi kieruje?

Sekty w Polsce działają w większych miastach, tam mają swoich przedstawicieli. Robią naprawdę niegodne rzeczy. Od niezobowiązujących spotkań na Cmentarzu aż po picie krwi bo to podobno kult Szatana. Dlatego tak potrzeba krwi. Najlepsza podobno od dziewczycy, naprawdę tak uważają. Swoich przedstawicieli mają w każdej hierarchi. Przynajmniej jeden w każdej znaczącej organizacji, mediach, polityce, showbiznesie, w branży medycznej czy farmaceutycznej. Nie wspominając o branży IT czy nowych technologii. W wojsku pewnie mają Macierewicza bo on zdolny do tego też jest :) -> to było trochę prześmiewczo ale tak jest, że wejście do Sekty oznacza całkowicie podporządkowanie się grupie tych ludzi oraz pełną supordynację pod każdym względem. Pamiętajcie Ewe Drzyzgę jak prowadziła Rozmowy w Toku- no właśnie...

Dlaczego młode talenty są tak ważne abo dlatego, że to przyszła elita i lepiej inwestować w zdolnych i ambitnych a nie innych! W sumie to im się nie dziwię bo lepiej przyjść na gotowe niż na robić wszystko od początku. Dla młodych ludzi problemy w szkole czy wśród kolegów/koleżanek oznacza koniec Świata. Tu z pomocą przychodzą nowi znajomi z Sekty, uwierzcie mi na początku jest wspaniale. Jest pomoc materialna, są podróże, biesiady, picie brudzia, nawet seks czy pierwsze zakochanie. W ramach procesu później przestaje być tak dobrze a będzie wręcz strasznie, ponuro i smutno. I tu jest powiedzenie: Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. W sumie tak ale to kwestia dyskusji...

Ok. Lecimy dalej co po rekrutacji, a to okazuje się, że świeży adept Sekty otrzymuje pracę w intratnej firmie, dobrze płatną pracę w korporacji -> jedyny warunek pełne podporządkowanie się!!! Potem w ramach nazwijmy to odwdzięczenia się należy wykonywać polecenie. I tu jest pierwsze zastanowienie się młodych ludzi o co kaman? No właśnie moi drodzy nie ma nic za darmo. Trzeba robić co każą. Możecie zapomnieć o odejściu z Sekty bo prędzej Was zabiją -> tak wiem co mówię. Za silni są na jednostkę, żeby sobie poradzić. W Policji też mieli swoich ludzi przekupionych oraz Wojsku. W każdym bądź razie to wyjątkowo bezwzględni ludzie nie mający skrupułów jakichkolwiek.

Potem zaczynają się zabawy w gry tzn. Należy coś tanie ukraść czy zrobić na złość drugiej osobie aby nie miała się za dobrze i takie gierki do wdrożenia w dalsze życie w Sekcie i awans generalny! Środki, którymi dysponują mają całkiem spore więc stać ich na to. Swojego czasu na cmentarz jak się spotykali to uprawiali seks ale to już przeszło do lamusa. Potem niszczyli nagrobki ale też im się to znudziło. Na koniec pili krew ale to i tak tylko kult szatana a guru

Sekty i tak jest nad nim więc trzeba wymyślić coś ekstra.

Może by kogoś odjechać? Dlatego później zabawa na strzelnicy, nauka strzelania, walka wręcz lecz tutaj zawsze guru dostawał w łeb i dał sobie spokój. Uwielbiają mieć kontakt z ludźmi tak zwanymi "komandosami" bo to ochrona i prestiż. Wtedy mają parasol w postaci ochrony. Dlatego Drzyzga tak wielbiła komandosów w swoim programie w TVN. No słuchajcie tak to niestety było. Demoralizacja ludzi młody od okresu dojrzewania i zabawa w Pana Boga ale tylko dla zarządu i guru Sekty.

Alkohol, narkotyki, brutalny seks zarówno homo jak i hetero, mordstwa, kradzieże, gwałty, pobicia, nielegalny handel, przemyt żywego towaru (tak mam na myśli ludzi) to normalka dla nich. Teraz już wiecie skąd mieli kase. Skąd mieli ludzi, kto kierował i dlaczego niczego się nie bali! Tak więc mieli się naprawdę dobrze, aż przyszła kryzyska na matyska. Pojawiły się środki przekaza i nakreślenie w nich nurtu Sekt. Były okresy, że wszyscy już myśleli, że to koniec Sekt a oni schodzili do "podziemia" na jakiś czas i wracali silniejsi. Tak właśnie się to nazywa: regeneracja sił i uderzenie poprzez kontre.

Zaczęto się obawiać, że Sekty w końcu przestaną istnieć i co wtedy...? Każdy musi zakładać najgorsze więc co zrobić aby nie było za dobrze...?

Tutaj przychodzą tajne stowarzyszenia typu:

- Masoni,**
- Iluminaci,**
- Kości i czaszki,**
- Grupa Bilderbergów,**
- czy jakieś stowarzyszenia no-name,**

Dobrze moi drodzy to tak ogółem na wstępie jak należy czytać te sekty. Jedna zasada podstawowa zwłaszcza dla osób, które weszły w Świat Sekty: nikt ale to nikt nie ma prawa Wami manipulować w celu niezgodnym i niedopuszczalnym przez Was. Jest to zabronione prawnie i są na to paragrafy z kodeksu postępowania cywilnego!

A teraz przestroga dla rodziców: Jeśli Wasze dziecko odcina się od Was, zastanawiacie się skąd ma pieniądze na luksusowe życie, zaczyna Wami gardzić. Dziwnie się zachowuje. Podejrzewacie, że zażywa substancje psychotropowe to wiecie, że coś może być na rzeczy!!!

Oni dla swoich celu stowsowali przeróżne metody: od zastraszania, po groźby, przekupstwo, trucie oraz zabójstwo także to nie byli bardzo mi Panowie i Panie. Tylko psychopaci i socjopaci pełną krwią nastawieni na chęć żądzy i kult pieniądza!

Ok. Ale dla uspokojenia nastrojów nadmienię, że już nie są tak mocni a powiem nawet więc są słabi.

**Pozdrowienie zwłaszcza dla rodziców dzieci, którzy byli w Sektach
Bartłomiej Gierucki
moxi**

artykuł pobrany ze strony: www.moxi.ovh